

Początek uzasadnienia. Zaskarżonym wyrokiem z dnia 26 września 2018 r. Sąd Rejonowy dla Łodzi- Śródmieścia w Łodzi w sprawie z powództwa T. S. przeciwko (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W. o zapłatę zasądził od (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz T. S. kwotę 10.100 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 31 października 2013 r. do dnia 31 grudnia 2015 r. i z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty, zasądził także od strony pozwanej na rzecz powoda kwotę 4.720 zł i 17 gr tytułem zwrotu kosztów procesu. U podstaw tego rozstrzygnięcia Sądu I Instancji legły ustalenia faktyczne, z których najistotniejsze przedstawiały się w sposób następujący. Otóż wartości pojazdu powoda w stanie bezpośrednio poprzedzającym powstanie szkody wynosiła około 55.000 zł, wartość pojazdu w stanie uszkodzonym wynosiła zaś 25.150 zł. Sąd ustalił, że uzasadniony koszt naprawy pojazdu wynosi około 55.089 zł 93 gr do 55.349 zł i 93 gr. Powyższe ustalenia Sąd poczynił w oparciu o opinię biegłego, która została wydana w niniejszej sprawie. I w wyniku tych ustaleń faktycznych Sąd dokonał rozważań prawnych, w ramach których zwrócił uwagę, że jedyną kwestią sporną w niniejszej sprawie był sposób naprawienia szkody, a mianowicie powód wnosił o zasądzenie uzasadnionych kosztów naprawy, pozwany wywodził natomiast, że wysokość odszkodowania w niniejszej sprawie należy obliczyć z wykorzystaniem metody szkody całkowitej. Sąd w zakresie rozważań prawnych podzielił pogląd reprezentowany przez powoda, przy czym w szczególności w tym zakresie zwrócił uwagę na to, że wartość, że wartość pojazdu przed zdarzeniem szkodzącym wynosiła około 55.000 zł, podczas gdy uzasadniony koszt naprawy pojazdu wynosi od 55.089 zł do 55.349 zł. I w tej płaszczyźnie Sąd wskazał na orzecznictwo Sądu Najwyższego, zgodnie z którym wybór naprawienia szkody na podstawie art. 363 par. 1 k.c. należy do wyboru poszkodowanego. Sąd zwrócił wprawdzie uwagę, że naprawienie szkody polegającej na przywróceniu stanu poprzedniego nie wchodzi w grę, jeżeli jest niemożliwość przywrócenia takiego stanu albo wiąże się to z nadmiernymi trudnościami lub kosztami takiego przywrócenia, jednakże zgodnie z przywołanym orzecznictwem przy szkodach komunikacyjnych przyjęcie, że szkoda ma charakter szkody całkowitej i tak powinna nastąpić jej likwidacja, może wystąpić tylko wtedy, gdy koszt naprawy samochodu jest wyższy, a według orzecznictwa istotnie wyższy od jego wartości przed uszkodzenia, co w niniejszej sprawie nie występuje, albowiem ten koszt to jest różnica 90 do 350 zł. Skoro zaś zasadą jest wybór naprawienia szkody przez poszkodowanego, to zasądził dochodzoną przez powoda kwoty. Apelację od tego orzeczenia wniosła strona pozwana. Zarzuciła naruszenie prawa materialnego, to jest art. 361 paragraf 2 k.c. oraz art. 363 paragraf 1 k.c. przez ich błędne zastosowanie i dokonanie niewłaściwej wykładni poprzez przyjęcie, iż roszczenie powoda o naprawienie szkody obejmuje koszty naprawy pojazdu tym, a, a w ocenie skarżącego naprawienie tej szkody w taki sposób n..., czyli polegający na przywróceniu stanu poprzedniego jest nieopłacalne. W oparciu o te zarzuty strona pozwana wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa oraz zasądzenie kosztów postępowania za I i II instancję. W odpowiedzi na apelację powód wniósł o jej oddalenie oraz zasądzenie kosztów postępowania przed Sądem II Instancji. Sąd Okręgowi zważył co następuj. Apelacja jako niezasadna podlegała oddaleniu. Jak słusznie wskazuje Sąd I Instancji jedyną kwestią sporną w niniejszej sprawie jest sposób naprawienia szkody, a mianowicie, czy ma być to naprawienie szkody polegające na zasądzeniu uzasadnionych kosztów naprawy pojazdu, czy też, jak życzył sobie tego pozwany, wysokość odszkodowania powinna być obliczona z wykorzystaniem metody szkody całkowitej. Otóż całkowicie należy podzielić wywody jurydyczne Sądu Rejonowego, zgodnie z którymi to wywodami art. 363 par. 1 k.c. daje uprawnienie i priorytet żądaniu poszkodowanego, a mianowicie to poszkodowany wskazuje sposób naprawienia s..., naprawienia szkody. I zgodnie z przywołanym orzecznictwem, w tym wyrokiem Sądu Najwyższego z 72 r. w sprawie I CR 391/72, czy też wyrokiem opublikowanym w orzecznictwie Sądu Najwyższego z 1971 r., jest to wyrok z 1 września 70..., 1970 r. w przypadku szkód komunikacyjnych orzecznictwo sądowe przyjmuje, że dopiero gdy koszt naprawy samochodu jest wyższy, przy czym należy tu rozumieć, że istotnie wyższy od jego wartości przed uszkodzeniem, roszczenie poszkodowanego ogranicza się do kwoty odpowiadającej różnicy wartości samochodu sprzed i po wypadku. Jak prawidłowo konstatuje Sąd I Instancji w niniejszej sprawie sytuacja taka nie występuje. Rzeczywiście biegły ustalił ten koszty naprawy pojazd na kwotę nieco wyższą, aniżeli wartość pojazdu sprzed zdarzenia szkodzącego, albowiem ta wartość została określona na 55.000 zł, podczas gdy koszt naprawy jest to od 55.089 zł do 55.349 zł. Należy jednak zwrócić uwagę, że ta różnica jest minimalna, w zasadzie te wartości są ze sobą zrównane, a zatem w takim przypadku prawidłowo konkluduje Sąd I Instancji, że priorytet w wyborze naprawienia szkody należy do poszkodowanego, w tym przypadku do powoda, i zasadą przy szkodach majątkowych jest określenie wysokości szkody metodą naprawienia, czyli przywrócenie stanu poprzedniego. Biorąc pod uwagę powyższe okoliczności Sąd Okręgowy dzieląc w całości wywody jurydyczne Sądu I Instancji oddalił apelację na podstawie art. 385 Kodeksu

postępowania cywilnego. O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c. w oparciu o zasadę odpowiedzialności za wynik procesu, w tym przypadku wynik postępowania apelacyjnego. Koszty te obejmują jedynie wynagrodzenie pełnomocnika powoda, zostały zasądzone według norm przepisanych w wysokości 1.800 zł ustalonej od wartości przedmiotu zaskarżenia, a to w oparciu o par. 2 pkt. 5, w związku z par. 10 ust. 1 pkt. 1 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie.

[koniec 00:12:45.000]